A. D. 1893

CURRENDA XVIII.

L. 111
prezyd.

Do WW. Duchowieństwa.

Godzi się W.W. Bracia nad świeżą mogiłą bł. pamięci naszego Mistrza, historyka, w obrazach stawiącego przed oczyma naszemi dzieje narodu polskiego, odezwać się do Was i do wiernego ludu naszemu pasterstwu powierzonego. Godzi się wezwać do modłów za Jana Matejkę, aby Pan żywota, w którego nieboszczyk wierzył, i tę Wiarę całem życiem swojem, a osobliwie skonem pobożnym zaświadczył, dał mu spocząć w pokoju po bożym tym znoju. Niech spocznie w pokoju, po bożym tym znoju, on wielki, natchniony, samotny! Przykładamy do Matejki te słowa, bo On za łaską Bożą żył i pracował w słońcu miłości Ojczyzny, którą dziełami swemi wsławił. Istny historyk Ojczyzny, patrzał na nią i zachwycał się jej pięknością idealną, jej niespożytą chwałą, od Skargi proroka naszego do Rejtana. W tym proteście zaświadczył, że nie może zginąć naród, który wydał Rejtana. Ma ich i mieć będzie. Stawiąc przed narodem Dziewicę Orleańską, przypomniał niewiastom Polskim, że dla ratowania Ojczyzny, mają chować i żywić w swych sercach i rodzinach ideały nieskazitelności i świętości, aby się sprawdziło co śpiewał poeta: „O! nie zginęła jeszcze Ojczyzna!“.

Od Watykanu i Wiednia począwszy, Sejmowa sala nasza, Akademia Krakowska i inne galerye, chowają ze czcią dzieła jego, a wielkie powagi patrząc na nie, wołają: „To geniusz Matejki“. Świątynia Maryacka, której sędziwe mury patrzały na Hołd pruski przed Majestatem naszego króla składany, jaśnieje wspaniałym wyrazem pobożności Matejki. O! ta Pośredniczka nasza, stanęła przed tronem Syna swego i przemówiła: „Synu a Boże mój, przyjm tego chwalcę mego, a wiernego sługę swego do świątyni światłości Twojej, niech spocznie w pokoju po bożym tym znoju, on skromny*) natchniony, szlachetny. — W obec tylu pomników sławy Matejki uważaliśmy za stósowne przyjąć wniosek Profesora Maryana Sokołowskiego do zbierania ofiar na zakupienie domu po ś. p. Matejce, aby się stał zbiorem dzieł jego, i tę myśl Waszej ofiarności Bracia Wielebni niniejszem zalecamy.

*) Nie postało w myśli jego spocząć w grobowcu zasłużonych na Skałce.

Z KONSYSTORZA BISKUPIEGO.

W Tarnowie, dnia 12 listopada 1893.

IGNACY
Biskup.

X. Stanisław Walczyński
Wikaryusz generalny, kanclerz.

W drukarni Józefa Styrny w Tarnowie 1893. Nakładem Kleru Dyecezalnego.